

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 2 Maja v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE. Nowiny Dworu dnia 21 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Dziś, z okoliczności Imienin NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY ALEXANDRY, rocznicy Narodzin Jego CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA NASTĘPCY, oraz imienin JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEY XIĘŻNICZKI ALEXANDRY, odprawioną była Msza ś. w kaplicy Pałacu zimowego. Ciało dyplomatyczne przypuszczone potem zostało do złożenia powinszowania ICH CESARSKIM MOŚCIOM w sali Tronowej. Członkowie Rady Państwa, Senatu, Ministrowie, Jenerałowie, Dwór, i wszystkie Osoby znakomite poci obojey przedstawiane, również mieli honor złożyć swoje powinszowania NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY ALEXANDRZE w JEY pokojach. Z tey także okoliczności, przypuszczeni byli do pocałowania ręki NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MATKI.

Po kole ciała dyplomatycznego, P. Margrabia de la Roche Jacquelin, Par Francyi, oficer ordynansowy w służbie Króla Jmci Francuzkiego, miał zaszczyt być przedstawionym NAYJAŚNIEYSZYM CESARZOWYM.

Wieczorem miasto było oświecone:

Sankt-Petersburg, dnia 23 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA, HELENA PAWŁÓWNA, raczyła wyjechać z tutejszey stolicy w zeszłą środę, dnia 18 za granicę, do wód ciepłych, dla poratowania zdrowia.

— Przez ukaz pod d. 21 b. m. wydany do Kantoru Dworu, NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować Damą honorową NAYJAŚNIEYSZYCH CESARZOWYCH, Panią Paszkow, małżonkę Wielkiego Łowczego.

— Przez inny ukaz teyże daty, wydany do tegoż Kantoru, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować Freylinami NAYJAŚNIEYSZYCH CESARZOWYCH, Hrabiankę Zofią Komarowską, córkę Jenerał-adjutanta, i Annę Montewid-Białtozorównę, pasierbicę Jenerał-adjutanta Suchozaneta.

— Dnia 21 b. m. NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył wydać następny reskrypt do Jenerała piechoty d'Auray:

Panie Jenerale piechoty d'Auray! Obowiązki Jenerał-kwatermistrza Mojego Sztabu Głównego były W Panu poruczone, w ówczas, kiedy się on znajdował w korpusie wojska użytego przeciwko Persom. W spełnianiu czasowem tych obowiązków, dałeś nowe dowody swojej niezmordowanej gorliwości w służbie, i miło Mi jest oświadczyć W Panu za to Moje szczególniejsze zadowolenie. (podpisano): NIKOŁAJ.

— Przez rozkaz Jego CESARSKIEY MOŚCI, Wielki Mistrz obrzędów, Hrabia Potocki, obowiązany został spełniać służbę Dworu przy Jego CESARSKIEY MOŚCI, przez czas wojny.

— Dla przyspieszenia toku interessów i ulepszenia organizacji wewnętrzney departamentu udziałów, Jego CESARSKA MOŚĆ raczył, na przełożenie Ministra Swojego Domu, ustanowić urząd wice-prezidenta tego departamentu, i poruczyć te obowiązki rzeczywistemu radcy stanu, Perowskiemu, członkowi tego departamentu, zostającemu w obowiązkach Mistrza Dworu.

— Wedle Opinii Rady Państwa, potwierdzoney przez NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚĆ d. 4 t. m., zabroniono jest farbować na kolor czarny lub zielony-mundurowy, sukna zagranicznej. Wszelka kontrabanda karana będzie opłatą 100 rubli od sztuki lub odrzynku.

— Dwa statki pruskie i trzy lubeckie, które były wyruszyły z Bolder-Aa dnia 6, z towarami rossyyskimi, weszły do tutejszego portu d. 9, przerznuwszy się przez wielkie lody około wyspy Runo.

— Liczba okrętów weszłych do portu Rzyckiego po dzień 19 b. m. dochodzi do 160, wyszło zaś 23.

Kronsztadt dnia 23 kwietnia.

(z Gazety Handlowey.)

Dziś przystań Kronsztadzka oczyściła się z lodu, a bandera na twierdzy Kronsztotu, oznaczająca początek żeglugi, śród wystrzałów z dział, wywieszoną została.

Jamburg dnia 19 kwietnia.

(z Gazety St. Petersburskiej.)

Dziś o godzinie 12 południowej, raczyła przybyć do miasta Jamburga JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ, Wielka Xiężna HELENA PAWŁÓWNA, i teyże gozdiny, po zmianie koni, szczęśliwie wyjechała do miasta Narwy.

Izmail dnia 27 marca.

(Journal de St. Petersbourg.)

Oldawna puszczenie lodu na Dunaju, nie sprawiło tak znacznego wylewu, jak w tym roku. Wezbrana woda tey rzeki, zalała naprzód miejscy niskie, dokoła kwarantanny; a potem podniosła się aż do parlatoryum. Ze śniegu spadłego tey zimy, można się było spodziewać tak wielkiego rozlewu.

Kilia dnia 26 marca.

(Journal de St. Petersbourg.)

D. 1 b. m. puścić lód na Dunaju; d. 14 woda zalała wszystkie winnice okoliczne, z których czternastojęj zupełnie zniszczyła.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 5 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Rocznica Imienin NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY i KRÓLOWEY ALEXANDRY, tudzież Urodzin Jego CESARZEWICZOWSKIEY MOŚCI Wielkiego Xięcia ALEXANDRA NIKOŁAJEWICZA, NASTĘPCY Tronu, oraz Imieniny WIELKIEY XIĘŻNY ALEXANDRY, obchodzoną była na dniu onegdajszym w stolicy Królestwa Polskiego z jak nawiększą uroczystością. Jego CESARZEWICZOWSKA MOŚĆ Wielki Xiążę CESARZEWICZ, Naczelnny Wódz Wojska Polskiego, raczył najlaskawiej przyymować, z tego powodu, powinszowania Władz Cywilnych i Wojskowych. W godzinach rannych odbyły się nabożeństwa w Kaplicy Zamkowej, tudzież w Kościele Metropolitalnym ś. Jana, gdzie zgromadzone Władze Rządowe i lud licznie zebrany, wznosiły do Przedwiecznego naygorętsze modły za jak naydłuższe i nayszczęśliwsze życie całej NAYJAŚNIEYSZEY PANU-

JACEY nam Familii. Z powodu uroczystości dnia tego JW. Hrabia Sobolewski Senator Wojewoda, Minister Stanu Prezydujący w Radzie Administracyney Królestwa, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich. Wieczorem było widowisko bezpłatne w Teatrze Narodowym, a gdy się zmierzchno, całe miasto oświecone zostało.

(z Gazety Warszawskiej).

NATYŚNIEYSZY CESARZ I KRÓL JMC raczył iay-
faskawiey mianować Kawalerami orderu s. *Stini-
stawa* 4tey klasy: Jana *Kęckiego*, lekarza bta-
lionu pułku 2go strzelców konnych; *Józefa Zer-
dygera*, lekarza batalionu półku piechoty lino-
wey J. C. M. Wielkiego *Xięcia Michała* N 1;
Waleryana Kleckiego, lekarza batalionu półku
5go piechoty liniowej.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 18 kwietnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Birża Paryzka d. 16. Pięć od sta, 101 fr.
60. — Trzy od sta, 63 fr. 55. — Akcyje bankowe,
1882 fr. 50. — Pożyczka Królewsko-hispańska,
73½ fr. — Pożyczka Haytańska, 670 fr.

*Izba Deputowanych. Posiedzenie d. 14 kwie-
tnia.* P. Strażnik pieczęci zabiera głos, podając pro-
jekt do prawa względem druku pism peryodycz-
nych. Rozwija w mowie bardzo obszerney cel pra-
wa, zmierzającego do pogodzenia prawdziwego in-
teressu wolności ze słusznym powściągnięciem roz-
wolnienia.

Oto są postanowienia projektu do prawa:

Art. 1. Każdy Francuz doryzłego wieku, u-
żywający praw cywilnych, będzie mógł, bez po-
przedniczego pozwolenia, wydawać dziennik lub
pismo peryodyczne, stosując się do rozporządzeń
prawa niniejszego.

Art. 2. Właściciel lub właściciele każdego
dziennika lub pisma peryodycznego, będą obowiąz-
zani, wprzód, nim zaczną je wydawać, złożyć kaucyę.
Jeżeli dziennik lub pismo peryodyczne wychodzi
więcej, jak dwa razy na tydzień, bądź w dniu o-
znaczonym, bądź też sposzytami i nieregularnie, kau-
cyja będzie też sama, jaka jest oznaczona w Art.
1 prawa z d. 9 czerwca 1819 na gazety codzienn-
ne. Równa będzie połowie teyże kaucyi, jeżeli
dziennik lub pismo peryodyczne raz tylko, na ty-
dzień wychodzi. Równa zaś będzie czwaręć czę-
ści, jeżeli dziennik lub pismo peryodyczne wycho-
dzi więcej, niż raz na miesiąc. Dzienniki lub pi-
sma peryodyczne, wychodzące raz tylko na mie-
siąc, albo i rzadziej, tudzież gazety peryodyczne,
wyłącznie przeznaczone na doniesienia, uwiado-
mienia, ogłoszenia sądowe, wiadomości o zawią-
żających okręgach, o cenie zboża na rynkach, będą
wolne od wszelkiej kaucyi.

Art. 3. Król będzie mógł, na prośbę poda-
ną od jednej ze 4 akademii, składających Instytut
Królewski, uwolnić od kaucyi dziennik lub
pismo peryodyczne, wyłącznie poświęcone umie-
jętnościom, litteraturze i sztukom, a wychodzące raz
tylko na tydzień, lub rzadziej. Jeśliby ten dzien-
nik lub pismo peryodyczne zaczęło wychodzić
częściej, albo jeśliby jeden z jego numerów lub
sposzytów zawierał wiadomości lub inne materye
polityczne, wtedy cofa się dane jemu uwolnienie, a
jeżeli właściciele nie wniosą do kassy depozycy-
ney, w przeciągu miesiąca, kaucyi, do której bę-
dą obowiązani, dla warunków peryodyczności ich
dziennika, wtedy dziennik ten przestaje wycho-
dzić pod karą opłaty 1000 fr. za każdy N. lub
sposzyt, któryby był ogłoszony po upłynieniu te-
go terminu.

Art. 4. W razie spółki, towarzystwo będzie
musiało stanowić jedno z tych, które są oznaczo-
ne i urządzone kodexem handlowym. Wyjawszy
przypadek, w którymby dziennik był wydawany
przez towarzystwo bezimienne, stowarzyszeni bę-
dą obowiązani wybrać z pomiędzy siebie jednego,
dwóch lub trzech gerentów, którzy wedle brzmie-
nia art. 22 i 24 kodexu handlowego, z osobna pod-
pisywać się mają. Jeśliby jeden z gerentów od-

powiadających umarł, tedy właściciele są obowią-
zani podać drugiego, w przeciągu 2 miesięcy, pod
karą 500 fr. opłaty. Jeżeli tylko obierali jednego,
obowiązani są zastąpić go we 3 dni po jego zgonie;
gdy tego nie uczynią, dziennik lub pismo peryo-
dyczne przestaje wychodzić, pod karą 1000 fr. o-
płaty za każdy N. lub sposzyt, ogłoszony po upły-
wie tego terminu.

Art. 5. Gerenci odpowiadający, albo jeden
lub dwóch z pomiędzy nich, doglądać będą i kie-
rować sami redakcyą dziennika lub pisma peryo-
dycznego. Każdy z gerentów odpowiadających bę-
dzie powinien mieć przymioty przepisane art. 980
kodexu cywilnego, byź właścicielem przynay-
mniey jedney części lub akcyi w przedsięwzięciu,
i posiadać na swoje własne i prywatne imie czwar-
tą przynaymniey część kaucyi.

Art. 6. Żaden dziennik lub pismo peryody-
czne, podlegające kaucyi przez rozporządzenia ni-
niejszego prawa nie będą mogły byćz ogłoszane,
jeżeli wprzód nie podano oświadczenia, wyszcze-
gólniającego: 1) Tytuł dziennika lub pisma peryo-
dycznego, i czas, w którym ma wychodzić; 2) Na-
zwiska wszystkich właścicieli, ich pomieszkanie,
udział każdego w przedsięwzięciu; 3) Nazwiska i
pomieszkanie gerentów odpowiadających; 4) Świa-
dectwo, że właściciele łącząw sobie warunki zdol-
ności przepisane prawem; 5) Drukarnią, w której
dziennik lub pismo peryodyczne ma byćz druko-
wane. Za każdym razem, ilekroć zażydzie jaka zmia-
na, bądź w tytule dziennika lub w warunkach pe-
ryodyczności, bądź między właścicielami i geren-
tami odpowiadającymi, ma byćz podane oświad-
czenie do właściwey żwierzchności, w przeciągu
3 dni od zasztey zmiany, staraniem gerentów od-
powiadających, pod karą opłaty 500 fr. Toż ma
miejsce i wtenczas, kiedy dziennik zostanie wy-
drukowany w innej drukarni, od tey, która była
pierwiastkowo oznaczona. W razie, kiedyby przed-
sięwzięciem zajmowała się jedna osoba, właścici-
ciel będzie razem i gerentem odpowiadającym dzien-
nika.

Art. 7. Przy oświadczeniach mają byćz
składane świadectwa, podpisane przez każde-
go z właścicieli dziennika, albo przez umocowa-
nego każdego z nich. W Paryżu przyymują się
one w dyrekcyi księgarstwa, a po Departamentach
w jeneralnym sekretaryacie prefektury.

Art. 8. Każdy Nr. pisma peryodycznego bę-
dzie podpisany w oryginale przez właściciela, je-
żeli jest jeden tylko; i przez jednego z gerentów
odpowiedzialnych, jeżeli pismo peryodyczne wy-
dawane jest przez towarzystwo pod nazwiskiem
zbiorowem lub takię, w którym jedni podeymują
prace, a drudzy kosza, a przez jednego z admini-
stratorów, jeżeli jest wydawane przez towarzystwo
bezimienne. Exemplarz podpisany w orygi-
nale będzie złożony u prokuratora królewskiego
tego miejsca, gdzie był drukowany, i to przed
ogłoszeniem pod karą opłaty 1000 fr. uzyskiwa-
ney na gerentach. Podpis ma byćz wydrukowa-
ny u dołu na wszystkich innych exemplarzach, pod
karą opłaty 500 fr. ze strony drukarza. Podpi-
sujący są odpowiedzialni w ogłoszeniu za autorów,
jeżeli autor lub autorowie nie są wiadomi, a jako
spólnicy, jeżeli autorowie lub autor należą do
sprawy. Dla tego poszukiwania sądowe będą do-
pełniane tak na autorze lub autorach artykułu, al-
bo peryodu wykraczającego, jak i na podpisującym
Nr. lub sposzyt, w którym to się zawiera.

Art. 9. Dozwala się właścicielom dzien-
ników teraz wychodzących zwłoki 3 miesiące, od
czasu ogłoszenia prawa niniejszego na podanie je-
dnego, 2 lub 3 gerentów odpowiedzialnych któ-
rzyby dopełniali warunków powyższemi art. prze-
pisanych i na uczynienie oświadczenia przepisane-
go art. 6. Jeżeli ci gerenci odpowiedzialni nie
mają własney czwartey części kaucyi, tedy po-
winni będą przekonać, że, oprócz swojego udzia-
łu w przedsięwzięciu, więcej jak od roku są
prawnemi właścicielami nieruchomości, od któ-
rych się pobiera przynaymniey 500 fr. dochodu
bezpośredniego, i wolnych od wszelkiej hypoteki.

W tym razie będzie wyraźna wzmianka o tej okoliczności w oświadczeniu.

Art. 10. Jeżeli oświadczenie, przepisane wzmiankowanym art. 6, uznane jest za fałszywe, w jakiegokolwiek ze swych części, tedy dziennik zostanie skassowany, a autorowie oświadczenia będą ukarani opłatą, której *minimum* wyrównywać ma summie, równej całej kaucyi.

Art. 11. W razie sporu o formalność lub szczerłość oświadczenia, przepisanego art. 6, jako też świadectw popierających, wyrokują sądy pod pilnością prefekta, na prosty memoriał summarystyczny i bez kosztów uważając za sprawę z urzędu. Jeżeli dziennik jeszcze nie wyszedł, tedy będzie wstrzymany aż do mającego zapaść wyroku, który będzie obowiązującym bez appellacji.

Art. 12. W razie, kiedy dziennik jest ustalony i wydawany przez jednego tylko właściciela, a tenby właściciel umarł, wdowa jego lub dziedzice będą mieli zwłoki dni 8 dla podania gerenta odpowiedzialnego; ten gerent powinien być właścicielem nieruchomości wolnych od wszelkiej hipoteki, czyniących przynajmniej 500 franków dochodu bezpośredniego, jeżeli dziennik jest wydawany w departamentach Sekwany, Sekwany i Oazy, tudzież Sekwany i Marne, a 150 fr. w innych departamentach. Kaucya właściciela zeszłego będzie oddaną pod administracyą.

Art. 13. Kary pieniężne, uzyskiwane na gerencie odpowiedzialnym, będą pobierane: 1) od części kaucyi, która doń przynależy; 2) od reszty kaucyi, w razie gdyby tamta była niewystarczającą, bez prejudyki reszty prawideł, objętych art. 3 prawa z d. 9 czerwca 1819.

Art. 14. Opłaty inne od wyrażonych prawem niniejszém, wynikające z wykroczenia za ogłoszenie drogą dziennika, nigdy mniejsze nie będą od podwójnej ilości *minimum*, oznaczonego prawami względem powzięcia wykroczeń druku.

Art. 15. W razie powtórnej winy, bez względu na rozporządzenia art. 10 prawa z d. 9 czerwca 1819, sądy mogą oświadczyć gerenta odpowiedzialnego niezdolnym do obchowywania nadal steru jakiegokolwiek dziennika; również będą mogły, stosownie do ważności okoliczności wstrzymać wydawanie dziennika na czas niejaki, który nie ma przechodzić 3 miesięcy, ani trwać krócej, jak miesiąc. Przez ten czas kaucya zostaje w kasie depozycyjnej i nie może być na co innego przeznaczona.

Art. 16. W processach, mających na celu osławienie, jeżeli sądy nakażą, wedle brzmienia art. 64 ustawy, aby rozprawy odbywały się pod zamknięciem, dzienniki nie będą mogły pod karą 2000 fr. opłaty, ogłaszać faktów osławienia, ani też robić wyciągów z pism jakichkolwiek je zawierających.

Art. 17. Jeśliby, wedle brzmienia ostatniego paragrafu art. 23 prawa z d. 17 maja 1819 sądy, w osławiających faktach do sprawy nienależących, zakryły bądź czynność publiczną stron, bądź cywilną, w ówczas dzienniki nie będą mogły pod tą karą ogłaszać faktów, ani robić wyciągów z pism je zawierających.

Art. 18. Prawo z d. 17 marca 1822 względem policyi na dzienniki i pisma peryodyczne, jest zniesione.

Począł Minister Skarbu głos zabierać. Kiedy się szmer po przeczytaniu prawa względem druku uciszył, Minister w te słowa przemówił: „Mości Panowie, wszystkie kraje Europy potrzebują pokoju: wszystkie chciałyby go utrzymać; lecz interessa Turcyi sprawiły w stosunkach niektórych Mocarstw zawiąskania, w których Francya obcą zostawać nie może. Nie terazto, kiedy jedni stoją już pod bronią, a drudzy rychło mogliby stanąć, możemy polegać na wypadkach ze spokojnością, któreby żadna nie towarzyszyła ostrożność; powinniśmy więc przygotować się do wypełnienia tych wszystkich warunków polityki zachowawczej. Wszystko dozwala Królowi mieć nadzieję, że działania rozmaitych Mocarstw, czy to byłoby skombinowane, czy oddzielne, jeden tyl-

ko cel mieć będzie, to jest: uskutecznienie traktatów, utrwalenie spokojności powszechnej, i utrzymanie słusznej równowagi, nieodzownej dla spoczynku Europy; w tychto jedynie widokach J. K. M. rozkazał nam, szukać u W. Panów, środków potrzebnych do postawienia w przyzwoitym stanie jego sił lądowych i morskich. Interessa prywatne nie doświadczą żadnej trwogi z przyczyny środków, które nakazuje roztropność i powszechny interes. Owszem znajdą nowe powody do ufności, bezpieczeństwa, w staraniu, które rząd ma o swoją dostojność, pierwszy warunek i pierwszą rękojmią spokojności kraju i jego pomysłowości.

„Król, Mości Panowie, włożył na nas obowiązek podać W. P. projekt do prawa, który będzie miał honor przeczytać.

Art. 1. Minister Skarbu upoważniony jest zapisać do wielkiej księgi długu publicznego, do 4 milionów przychodów 5 cd 100 z użyciem procentów, licząc od 22 marca 1828, z których przychód będzie przeznaczony na wydatki nadzwyczajne, postanowione w r. 1828, w formie przepisanej art. 152 prawa z d. 25 marca 1819.

Art. 2. Na posiedzeniu w r. 1829 zdana będzie sprawa z dopełnionego użycia całego lub części tego kredytu w dochodach, którym nie można będzie rozrządzać, jak tylko przez układy publiczne, z konkurrencją, w formach zachowywanych co do alienacyi dochodów, wynikłych z traktatu d. 9 sierpnia 1821.

Art. 3. Summa coroczna 40 milionów, postanowiona prawem z d. 25 marca 1817 na umorzenie długu zaciągniętego, podniesiona jest do 40 milionów 800 tysięcy franków, licząc od tegoż czasu 22 marca 1828.

— Dnia 21 —

(z teyże gazety).

List z Nowey-Zelandyi donosi, że okręt francuzki *Astrolabe*, kapitana *Durville*, mało co nie rozbił się około wyspy *Tongataboo*: wiadomo, że ten okręt popłynął w celu robienia odkryć. Wczasie szukania dogodnego stanowiska, rzucony został na skałę, i w największym znajdował się niebezpieczeństwie; kapitan, widząc się w krytycznym położeniu, zamknął natychmiast w pudełku doniesienia o skutku jego odkryć, adressowaném do misyonarzy, mieszkających na wyspie; szczęściem, po wielu usiłowaniach, potrafiono znaleźć dobre stanowisko, i wysić z niebezpieczeństwa. W ciągu pobytu okrętu tego na *Tongataboo*, sześciu marytków uciekło na ląd, i udało się w głąb wyspy.

— Donoszą z Bajony, iż otrzymano tam rozkazy, względem rychłego wypróżnienia warowni, *Pampeluny*, *Jacca* i *S. Sebastian*. W tym celu wydane zostały rozporządzenia do wyższych oficerów, dowodzących w tych twierdzach, aby się przygotowali do rychłego powrotu do Francyi.

— Birża zasmuconą teraz została doniesieniem o klęsce, która dotknęła jeden z domów bankowych tutejszey stolicy. *P. Paravey*, naczelnik jego znikł d. 14 zrana, a wszystko każe się obawiać, czy nie zakończył dobrowolnie życia. *Xiążę Talleyrand* i *Xiążę Dalberg*, komandytorowie domu *Paraveya*, na sumę blisko 4 milionów, odnieśli się do trybunału handlowego w Paryżu, prosząc o mianowanie likwidatorów tymczasowych tego domu, którzyby zostawali pod dozorem komitetu; trybunał mianował likwidatorami *PP. Corrèche-Dupont*, byłego negocyanta, i starszego *Paravey*. Komitet składa się z *PP. Lafitte*, *Rotschild*, z członka syndykatu jeneralnych poborców, i *P. Dubois*.

— *Xiążę de Rauzan*, minister francuzki przy dworze Lizbońskim, przybył d. 17 do Paryża.

ANGLIA.

Londyn dnia 20 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tutejsza gazeta *Goniec* zapewnia, iż gabinet angielski uważać będzie Infanta *Don-Miguela*, nie za Króla, lecz za Rejenta Portugalskiego, i że spodziewać się należy przybycia *Don-Pedro* do Portugalii.

Odebrano tu wiadomość z *Lisbony* pod d.

(1)

9 b. m. Infant *Don-Miguel* nie kazał się jeszcze ogłosić Królem samowładnym; lecz całe jego postępowanie zdaje się do tego zmierzać. Słychać, iż Pan *Lamb*, poseł nasz wyjedzie z *Lisbony*, kiedy Margrabia *Palmella*, poseł Portugalski, został odwołany z *Londynu*.

Wyszedł już nowy rapport Pana *Jacoba* względem handlu i uprawy zboża. Wyrachowano w nim, iż od czasu przywrócenia powszechnego pokoju ludność w Europie powiększyła się o 28 do 29 milionów mieszkańców.

Pan *O' Connel*, gorliwy obrońca sprawy Katolików Irlandzkich, miał nie dawno na zgromadzeniu towarzystwa Katolików mowę, w której oddał wielką pochwałę Biskupowi Nowo-Yorkskiemu. Burmistrz w *Nowym-Yorku* zaprosił go, aby był obecnym na pogrzebie sławnego *Witt-Clinton*. Biskup odpowiedział listownie, iż chętnie odda hołd pamiętce tego gorliwego i wielkiego miłośnika oyczyzny, lecz tylko, jako obywatel Amerykański, a nie jako Biskup. Pan *O' Connel* rzekł, aby list odpowiedni tego Biskupa oprawiono za szkło i w ramach umieszczono w sali zgromadzenia; a wniosek przyjęto.

H I S Z P A N I A. Madryt d. 8 kwietnia. (z Gazety Warszawskiej).

Wszystkie listy Króla Jmci do ustanowionej tu Junty zalecają wprowadzić oszczędność od dnia 1 maja. W miejsce 20 pułków milicyi, które mają być zwinięte, utworzy się 7 nowych pułków piechoty.

Wojsko nasze w *Maladze* znajduje się w największej nędzy. Żołnierze są przywiedzeni do tej ostateczności, iż z przyczyny niedostatku robią sobie czechocery i koszule ze starych prześcierań, które im dano w koszarach. Cały ten korpus, a nawet i liweranci, którzy dostarczają żywności, nie są płatni.

Okręt *Ferdynand VII*, popłynie wkrótce do *Manilli* i zawiezie nowych sędziów: dotychczasowi bowiem zostali oddaleni, gdyż mieli należeć do spisku.

Do wsi pogranicznych przybywają codziennie Portugalczycy, którzy nie znajdują bezpieczeństwa w swojej oyczyźnie.

— Dnia 10 —

Gdy nie dawno rojaliści Portugalscy, zbiegli do Hiszpanii, prosili o pozwolenie wrócenia do oyczyzny, otrzymali odpowiedź: że w obecnym stanie rzeczy, Anglia mogłaby uważać to za krok nieprzyjacielski. Wszelako tak mało są strzeżeni, że nikt nie wątpi, aby nie znaleźli sposobności przebrania się do kraju.

W *Santander*, w Biskai, poymano jednego z naczelników buntu podniesionego przed kilku laty na pokładzie Hiszpańskiego okrętu *Azja*, w skutek którego okręt ten dostał się Meksykanom.

— Dnia 12 —

Dowiadujemy się z *Saragossy*, że w mieście tym grassuje jakaś zarazliwa gorączka, na którą wiele ludzi umiera.

Powrót Infanta *Don Miguela*, który ożywił nadzieję wszystkich rojalistów Portugalskich, dał także gabinetowi Hiszpańskiemu nowej energii i nowej chęci do odzyskania straconych posiadłości w Ameryce, tak dalece, że ten podał nawet wszystkim Europejskim Mocarstwom stosowną notę, w której domaga się o przywrócenie sobie *Monte-Video* i prowincyi *Banda-Oriental*.

W *Algesiras* uknowano spisek, celem wzburzenia kraju po wyświeceniu wojska Francuzkiego. Tymczasem wyświecie to zostało wstrzymanem, a gubernator użył środków do odwrócenia niebezpieczeństwa. Między spiskowcami w *Algesiras* jest były Inkwizytor *Cid*.

P O R T U G A L I A. Lizbona d. 5 kwietnia. (z Gazety Warszawskiej.)

Oniczym tu więcej nie mówią, jak o wyjeździe Pana *Lamb*. Sądzą, że opuści *Tagus* na fregacie *Challenger*, pod dowództwem Kapitana *Fitz-Clarence*. Przyjaciele Lorda *Beresford* spodziewają się, iż on przybędzie na Pośła nadzwyczajnego, i mniemają, że oświadczy się za *Don Miguelem*. i pomoże mu jeszcze do obalenia konstytucyi. Wszakże trudno o tem co twierdzić; to tylko pewna, że Lord *Beresford* działać będzie podług instrukcyi swojego rządu.

Słychać, iż 70 officerów, zaczawszy od jenerałów do chorążych, mają dostać dymissyę; rozkaz jeszcze nie wyszedł, ale się go spodziewają co chwila. Amnestya dla Margrabiego *Chaves* i jego stronników ma także wkrótce być ogłoszoną. Kamary (odpowiadające korporacyom angielskim) robią przysposobienia do zabaw, i rozmaite allegoryczne przeżroczka przygotowują, między któremi jasnieć będzie Królewska postać, *Don Miguela*, depczącego hydrę rewolucyi.

S Z W E C Y A Sztokholm dnia 18 kwietnia. (z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmci wstrzymał do kilku dni wyjazd swój do Norwegii, czekając, jak słychać, na przybycie gońca z *Petersburga*.

T U R C Y A. Od granic tureckich 11 kwietnia. (z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta Florencka donosi z *Malty* pod d. 4 b. m., iż Admirał Hrabia *Heyden* ma niezwłocznie popłynąć z eskadrą swoją na Archipelag i działać podług danych mu instrukcyi.

Donoszą z *Tryestu*, iż tam odebrano listy z Grecyi, pod d. 30 marca, według których kraj ten wystawia wprawdzie smutne ślady dawniejszych wypadków, lecz cieszy się pomyślną przyszłością. Obecność Hrabiego *Capodistrias* tyle dobrego zdziałała w krótkim czasie, ile wojsko egipskie zaszkodzić mogło. Wszędzie, gdzie tylko władza Prezesa zasięga, widać już powracający porządek, cywilizacyę i zgodność mieszkańców.

List prywatny obeymuje następującą wiadomość o zburzeniu *Trypolizy*. D. 8 lutego wieczorem nadciągnęła tu (do *Trypolizy*) przednia *Ibrahima Baszy*; a nazajutrz i on przybył. Dwie godziny po przybyciu swoim wziął w topór, i jak wściekły pobiegł do twierdzy, którą zaczął burzyć, dając przykład wojsku swemu. D. 10 *Soliman Bey* z osadą i niewolnikami wyszedł z miasta; lecz *Ibrahim* pozostał z najlepszym wojskiem. Od d. 10 do 15 trwało ciągle burzenie. Kilka min wysadziło na powietrze szaniece, meczety, kościoły, wszystkie publiczne gmachy i domy; zniszczono nawet studnie i piękne kościoły *ś. Mikotaja* i *ś. Barbary* za miastem. W mieście straszny pożar zamienił wszystkie domy w popiół. Okropności te popełniano przy odgłosie bębnow i co wieczor Turcy po skończonej robotce odprawiali zwyczajne modlitwy. D. 16 spalili resztę domów i wyszli. Barbarzyńcy zabrali z sobą blisko 100 ludzi, po większej części ubogich włóścian i kilka kobiet, które chciały iść do miasta. Przybyliśmy do miasta, kiedy się ono paliło; jeden tylko dom przy rogatce *Nauplijskiej* stoi jeszcze; pozostały oraz szczątki łazienek, kilku sklepów i szkoły *ś. Demetrego*. Pod gruzami twierdzy znaleziono 5 dział spiżowych i jedno żelazne; zresztą wszystko zniszczone, i ziemia, gdzie była *Trypolizza*, zamieniona jest w pustynię."

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.